

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 79.

Z KRAKOWA DNIA 1 PAZDZIERNIKA 1817 Roku WE SZRODĘ.

Z Warszawy d. 23 Września.

Wypis z Rozkazów dziennych do wojska Polskiego Jego Cesarzawicowskiej Mości W. X. Konstantego.

— Dnia 14 Września 1817. —

Za Najwyższym Rozkazem.

Umieszczeni zostają.

W piechocie. W pułku 7mym liniowym: przykomenderowany do tegoż pułku, Porucznik Nowakowski, z przeznaczeniem do pełnienia obowiązków Adjutanta polowego przy Jenerale Brygady Zółtowskiem.

Dla okazany gorliwości.

W Korpusie artyleryi i Inżynierow. W bateryi 2giey lekkiej konney: przykomenderowany do bateryi 1wszej lekkiej konney, podporucznik Turowski.

Przeznaczony zostaje.

W piechocie: Z pułku 3go strzelców pieszych, Porucznik Alexandrowicz, do pełnienia obowiązków Adjutanta polowego przy Jenerale Brygady Cichockim.

Wykreślni zostają z Kontrol.

W korpusie Inwalidów i Weteranów. Z korpusu Inwalidów Porucznik Szumacher, zmarły w dniu 31 Sierpnia r. b. i Pod-

porucznik Zygałewicz, zmarły w dniu 12tym b. miesiąca.

Dziś, dnia 23 wyruszą ztąd na powrot do zwykłych leż swoich, ściągniętu z prowincyy pułki piechoty, a pułki jazdy wyruszą podobnież za dni kilka.

Zeszłej Soboty dnia 20 b. m. odprawiło się w tej stolicy w Kościele XX. Kapucynów nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. JW. Józefa Bułharyna, Marszałka Pruskiego i Kawalera, zmarłego w Warszawie d. 14 Września.

Z Petersburga d. 26 Sierpnia d. k.

Dnia 12 o godzinie 10 zrana W. X. Michał przybył do Tychwin, gdzie złożywszy modły przed cudownym obrazem Matki Boskiej Tychwińskiej, udał się do przygotowanego dla siebie domu. Na-a- jutrz mieli szczęście być stawieni przed Nim, urzędnicy, szlachta i obywatele miasta; później słuchał mszy w wielkim klasztorze, odwiedził Archimandryta i klasztor, a ztamtąd w podróżnym pojeździe udał się dla obeyrzenia tameczney służby, poczem pojechał do Mologji, gdzie stanął

d. 16, a stamtąd udał się wieczorem w dalszą podróż do Rybińska. Urzędnicy i lud przeprowadzili go do rzeki Wołgi.

W Tobolsku i Nowoczerkasku zawiązały się oddziały Towarzystwa Biblijnego.

Z Kiachty donoszą, iż tam dnia 26 Kwietnia i 16 Maja były niestychane burze i wichry, które ścięte drzewa roznosiły z lasów po polach, naksztalt kartek papierowych. Huk grzmotów i piorunów był nayokropniejszy.

Znaydujący się przy boku Jego Cesarzewicowskiej Mości W. Xiążęcia Konstantego, Kamerher Koleski Radca, Baron Morenheim, w nagrodę gorliwej jego służby, naymłościwiey mianowany został Radcą Stanu.

Opisanie rośliny znaiomey u Linneusza pod imieniem Alisma Plantago, zapobiegającej skutkom od pokąsania psa wściekłego.
(z Ruskiego Inwalida.)

Roślina nazywająca się po Rossyysku Wodny Szylnik albo Czastucha znayduje się zwyczajnie po wielkich błotach, izeiorach, a nawet i wodach stojących w mniejszej obiętości. Wyrasta w wodzie z wpadłych tam i na dnie pozostałych nasion. Te naprzód wypuszczają mały korzonek, którym się dna trzymają, korzonek ten podobny jest do cybuli włóknem ebrosley. Do miesiąca Czerwca liście tej rośliny ieszczą są pod wodą; lecz na początku miesiąca a izeżeli wiosna bywa bardzo ciepła, to i w Maiu ukazują się nad powierzchnią wody w liczbie 5, 6, 7 i więcej na długich okrągławych łodygach, mających ze strony wewnętrzney wydrążenie koloru czerwonego; na każdej łodydze nie bywa więcej nad jeden liść kształtu okrągło-podługowatego nieco zaostzony, gładki, koloru ciemno zielonego. — W miesiącu Czerwcu

wychodzi z pod wody gruba łodyga z główką naksztalt szparagu koloru zielonego. Czasami łodyga ta pokazuje się sama jedna, czasami otoczona liśćmi, potem rozdziela się na wiele kolan, z których się ukształca tyleż gałęzi gołych i zupełnie bez liści; po końcach takowych gałęzi znaydują się niewielkie kwiatki blade różowego koloru, z których potem wychodzą nasiona. Roślina ta ma czasami wysokości więcej półtora łokcia, kwitnie zaś przez całe lato.

Jak się zbiera.

Tę roślinę zbierać można przez całe lato; lecz nayskuteczniejszą będzie, izeżeli się zbierze w końcu Sierpnia, a to takim sposobem: dobywa się korzeń tej rośliny z wody, oczyszcza się z mułu czy ziemi i zasusza się w ciecin.

Jak się używa.

Wziąć korzonek jeden większy, a małych dwa, trzy, it. d. utłuc na proszek i posypawszy na chleb nasmarowany maślem, dawać choremu. Takim sposobem dwa razy wzięty a naywiecey trzy, jest dostateczny do wyaiszczenia zupełnie iadu wścieklizny, chociażby i da tego stopnia działać poczęła, iż chory poczyna się rzucać na ludzi i boi się wody.

Roślina ta również zbawienne pokazuje skutki i na zwierzętach pokąsanych, iako też i na samych psach.

Dwudziesto pięcioletnie doświadczenie pokazało, iż kto tylko od ukąszenia psa wściekłego przyymował takowe lekarstwo, doznał pomyślnych skutków, ani jednego nie było z ukąszonych, komuby nie pomogło; nawet i tacy odzyskali zdrowie, co się już rzucali na ludzi i kasałi. To kilka razy zdarzyło się w Gubernii Tulskiej.

Ze Lwowa d. 13 Września.

Cheąc N. Pan dać Stanom Gallicyjskim dowód zaufania, raczył d. 23 Sierpnia potwierdzić wszystkich, obranych na Seymie Assessorów Wydziału stanowego, a dla otworzenia Szlachcie Gallicyjskiej obszerniejszej drogi do ukształcenia się i czynnego przykładania do dobra oyczyzny swej, nasyłaskawiey postanowił: aby na następującym Seymie, oprócz potwierdzonych już płatnych Assessorów wydziałowych, wybrać jeszcze z każdego z wyższych trzech stanów po dwóch Assessorów bezpłatnych, i aby interessa według ustanowionych przedmiotów referatu tak podzielić, iżby zawsze płatnemu Referentowi bezpłatny Assessor wydziałowy jako Koreferent z krzesłem i głosem był przydanym, któryby go w przypadkach przeszkody — za poprzedniczem zezwoleniem Prezesa stanowego — mógł zastępować. Chcący otrzymać urząd bezpłatnego assessora, powinien posiadać języki Niemiecki i Łaciński, mieć znajomość interesów i podać wcześniej swą prośbę do Prezydium Stanowego.

Z Berlina d. 21 Września.

W niedzielę d. 21 b. m. powrócił N. Król Jmć nasz po ośmiodniowej podróży na pociechę wszystkich wierszych poddanych w dobrem zdrowiu do Potsdamu.

Z Londynu d. 12 Września.

X2e Rejent używając przeiadzki morskiej pierwszy raz z d. 10 na 11 nocował na okręcie na morzu.

X2e Wellington zakupuie teraz we Francyi bardzo wiele obrazów dawnego malowania.

Morning - Chronicle i inne opozycyjne pisma postanowiły przytłumione w ob-

cych krajach pisma całkowicie lub w części ogłaszać, przeciw czemu powstała gazeta Ministerjalna Gonic, nazywając to rozszerzeniem moralnego i politycznego iadu.

W tej chwili wyszło tu u Xiegarza Ridgeway znanego oswobodziciela Lawalletta, P. Robert Wilsona, który był czynnym w ostatniej wojnie, pismo pod tytułem: "Rys wojskowej i politycznej potęgi Rossyi w roku 1817,, które wielkie tu czyni wrażenie.

Gazeta Gonic usiłuje wzbudzić powszechną wzdargę przeciw temu Pismu, twierdząc, że autor tego nie jest ani Anglikiem, ani żołnierzem, ani dobrym pisarzem, i zbierał swoje wiadomości w biesiadach żołnierskich.)

Piwowarowie tutejsi Stratton i Smith kazali niedawno zrobić ogromnej wielkości kocioł do warzenia piwa. Ma on 34 stóp wysokości, a 95 obwodu; aże za miastem zrobiony został, potrzebowano zatem 18 koni dla zawiezienia go na miejsce jego przeznaczenia. Gdy osadzony został, PP. Stratton i Smith zaprosili wszystkich znajomych swoich dla siedzenia z niemi na nim obiadu. Zastawiono na nim stoły i stołki, i siedziało na nim 795 osób. Spotrzebowano na nim: dwa poślądki wołowe, z których każdy 84 funtów ważył, 9 tuzinów pieczonych i w potrawie kaczek, 22 porców, 11 tuzinów pieczonego i w potrawie ptastwa, 5 tuzinów tuczonych gęsi i 12 beczek piwa i porteru. Na kadzi, która obok kotła stoi i także jest wielka, siedziało i iadło 304 browarnych ludzi.

Rachują, iż 155,000 dzieci bierą teraz nauki w 1000 na sposób Lankastra urządzonych w Anglii szkołach, które ze-

stałą w związku z środkową Londyńską szkołą. Znajduie się więcey ieszcze podobnych szkół, ale te niepoddały się ieszcze pod Londyńską.

Niema iuż wątpliwości, że Hiszpania prosila wyraźnie Anglią i inne wielkie Mocarstwa o pośrednictwo do zagodzenia waśni z Amerykańskimi swoimi osadami. Wszystko jednak od tego zawisło, jeśli Król Ferdynand zezwoli na warunki, usuwające dotychczasowo często powtarzane zażalenia iego zbuntowanych poddanych. W takim przypadku Angliia będzie miała naywiększą sposobność do skutecznego rzeczzonego pojednania. Czyli zaś lądowe Mocarstwa zechcą się do tego mięszać, trudno wierzyć, bo większa ich część niema z południową Ameryką żadnych związków, ani z nią graniczy.

Jeżeli Hiszpania, iak głoszą, odstąpi północney Ameryce obu Florodów, tedy Ziednoczone Stany mieć będą w Pensakola naypiękniejszy port po Hawannie w Meksykańskiej odnodze. Będzie on nie tylko naywygodniejszym stanowiskiem dla okrętów, ale nawet ważnym składem handlowym na wszystkie w owej okolicy wody.

Ostatnie Amerykańskie gazety doshodzą do 12 Sierpnia. Przybyły do Nowegoiorku z wyspy Ameliia okrętowy kapitan przywioził wiadomość, że na brzegach tey wyspy zaszła bitwa, w którey, iak sądzi, rókoszanie byli zwycięzcami, ponieważ przy iego odplynieniu ze wszystkich wież powiewały ich bandery. Jakkolwiek jednak bądź, Jenerał Mac Gregor nie był w stanie iść naprzecnie, ale musiał się mieć obronnie. — Z Wenezueli i

Mexyku nie nadeszły żadne nowe doniesienia.

Dzienniki Londyńskie zawieraią następujące z Paryża pod d. 6 Września doniesienie: Mówiono oddawna o zmianie ministerium Francuzkiego; lecz nie zanosi się, aby tak prędko nastąpiła, i Xze Feltre może dluzey utrzyma się na swoim ministrowstwie, niżeli który inny z iego kolegów. Na radzie Królewskiej byla niedawno rzecz, czyliby nie było z pożytkiem dla Francyi wniść w układy z teźniejszymi władzami na St. Domingo. Marszałek Gouviou St. Cyr, iako minister morski i osad, utrzymywał z wielkim zapalem, iż zdrowa polityka naktonić powinna Francyią do pojednania się z tą ważną osadą i nawet do uznania iey niepodległości. Xze Richelieu i P. Lainé przyłączyli się do iego zdania. Ale Xze Feltre był przeciwnego zdania, i wystawił okropne skutki, iakieby z takowego środka dla prawności tronu wynikać mogły. "Trzech kolorowa bandera (rzekł) powiewałaby na ówczas w naszych portach obok białey! Takowa powolność czyliż nie osmieliłaby bardziey skłonne do buntu umysły? i że, na korzyść handlowa nie wynagrodziłaby na ówczas odstąpionych zasad., (Niechay raczey zginą osady, a niżeli upaśćby miała zasada, rzekł także w swoim czasie Robespierre.) Gouviou St. Cyr, rzekł na to, iż i Francyiia przywrócić może tę banderę, co iuż nawet kilkokrotnie Królowi radzono, i gdyby był na to zezwolił, wiele uniknionoby przykrości. Król będąc obecny, pochwalił z wyrażeniem ukontentowania zdanie Xcia Feltre i odrzucił z gniewem przeciwe.

Z Paryża d. 12 Września.

Utrzymywano, iż ministrowie nie użyją całkowicie dozwolonego im na 30 mill. fr. kredytu; tymczasem wydano już przeszło 18 mill. fr. Reszta nim oznaczony czas upływie, wydaną zapewne zostanie.

Minister spraw wewnętrznych nakazał wszystkim prefektom, aby podali mu liczbę wszystkich osób, które znajdują się w departamentach uwięzionemi. Na przyszłość podobne wykazy mają być co kwartał bez najmniejszej wymówki podawane.

Małżonka Marszałka Dav ust jest siostrą Jenerała Leclerc, który miał za sobą siostrę Bonapartego.

Biega tu znowu nowa powieść, że Ludwik XVI na papierze własną ręką napisał swoje postanowienie, i to na wpół przestrzygłszy, dał jedną połowę swej córce Księżnie Angouleme, drugą Delfinowi (Ludwikowi XVII) i że siedzący teraz w więzieniu w Rouen rzekomy Ludwik XVII przysłał tu połowę swojego piśma.

Przybycie do Lyonu d. 3 b. m. Marsz. Marmont Xcia Raguzy, oznajmił temu miastu 13 z dział wystrzałów. Towarzyszył mu do miasta szwadron strzelców, i przy okrzykach: Niech żyje Król! wysiadł do pałacu Arcybiskupiego. Nazajutrz przyjął odwiedzenie od duchowieństwa, od władz cywilnych i wojskowych. Mówią, iż wielu cywilnych i wojskowych urzędników zmienionych przez niego zostanie.

Przy odjeździe z Sedanu udzielił N. Król Pruski przez Naczelnego Jenerała wojsk swoich we Francji, Barona Zieten, wielu urzędnikom Departamentu Ardenów ordery orła czerwonego, z o-

świadczeniem swego ukontentowania zo utrzymywanie dobrych stosunków z wojskiem Jego.

Przeszło 300 officerów na polowie żołtu będących weszło teraz w czynną służbę.

W południowey Francji walka byków zaczęta wchodzić w modę.

Ludność Paryża podają teraz do 800, 000 ludzi.

Rybacy północney Ameryki, podług pism tutejszych, gotują prozbę do Kongressu o zniesienie parowych statków, ponieważ smrodem pary i szelestem swoim odstraszaią ryby z wszystkich wód, które przebywają.

— D. 13. —

Wczoraj wyszło tu następujące rozporządzenie Królewskie: "Gdy przybliżyliśmy podane Nam złożenie urzędu przez Naszego Kuzyna Marszałka Xcia Feltre, mianowaliśmy zatem na jego miejsce Naszego Kuzyna Marszałka Gouvion St. Cyr ministrem sekretarzem stanu wydziału wojennego. — Innem rozporządzeniem tegoż dnia Hr. Mole mianowany jest ministrem sekretarzem stanu wydziału morskigo.

Hr. Goltz, Minister Pruski przy seymie Niemieckim w Frankforcie przybył z rodziną swoją do naszego miasta.

Z Madrytu d. 28 Sierpnia.

N. Królowa, lubo miała ciężki połóg, znajduie się jednak już w dobrem stanie zdrowia.

N. Król postanowił wyrokiem swoim, iż dobra Królewskie, które wyięte dotąd były od wszelkich dania, podlegać odtąd będą zarowno z wszystkiemi innemi podatkowaniu.

Z Kopenhagi d. 14 Września.

Onegday o godzinie 12 w nocy po-

wrocili NN. Królestwo zswęj do Niemiec-
kich krajów podroży do zamku Friedrichs-
berg.

Umarł w tuteyszey stolicy w tych cza-
sach naybogatszy z prywatnych ludzi,
Hurtowny Kupiec Bügel, który zostawił
i mill. 300,000 talar.

Tak zwany Król Hayti, na St. Do-
mingo, każe bić srebrną monetę, której
powracaiający z tey wyspy okręt Duński
przywioził tu jedną sztukę. Na jedney
stronie tey monety znajduje się drzewo
wolności, a pol nim działa, chorągwie,
&c. na drugiey wąż, trzymaiający w pysku
ogon, a w tym zakręcie wyraz 25 C. (Cen-
timów.) Na okolo napis: Rzeczpospolita
Hayti, r. 10.

Mamy tu teraz tak e ciepło, iakie nie
zwykliśmy miewać tylko w środku lata,
Zniwom służyła pogoda i cena zboża spa-
da.

Wczoray rano przybył J. K. Mość do
miasta, przyymował wojskowych i wy-
dał im rozkazy.

Tuteyszy Ces. Austriacki Jeneralny
Konsul, Kawaler państwa Berks, uwiado-
mił tuteyszych kupców, iż wywoz broni
i potrzeb wojskowych dozwolony teraz
jest z całej Monarchii Austriackiey; nie
rozciąga się jednak wprost do okolic,
które są w buncie przeciw prawem rzą-
dom.

Po przybyciu do tuteyszego Dworu
nadzwyczajnego Posła Rossyyskiego, Ba-
rona Nikolai, sprawuiający tu dotąd iste-
ressa P. Brienen, mianowany został radcą
etatowem i pozostanie tu iako pierwszy
sekretarz posełstwa. Drugi sekretarz, P.
Kozłow, jest odwołany i zastąpi miejsce
iego Nadworny radca Politica.

z Bruxelli d. 13 Września.

Królewicz nasz Fryderyk odiechał
z tąd z Królewiczem Następcą tronu Pru-
skiego do Akwisgranu, Kolonii, i t. d.

N. Król nasz postanowił, iż na przy-
szłość nosić tylko będzie suknie z kraio-
wych materyy. Spodziewamy się, iż wy-
soki ten przykład znajdzie naśladowców.
Na przyszły miesiąc przeniesie się Dwór
do Hagi.

Przybył tu Rossyyski Jenerał Kabłu-
ków.

Z Antwerpii piszą, iż rząd przedsię-
wziął naysurowsze środki przeciw prze-
kupnikom zboża.

Z Batawii piszą pod d. 27 Maia, iż
tak mały tam jest pokup na towary, że
Europeyskie i Amerykańskie płody zale-
dwo wracaią koszta przewozu.

Z Moguncyi d. 18 Września.

Gazeta tuteysza zawiera co następuje:

W roku 1436 wynalazł iak światu
wiadomo, Mogunczyk sztukę Drukarską,
ale o czem jeszcze świat nie wie, dopiero
się z dzisieyszey dowie gazety, w r. 1817
w nocy między 24 i 25 Sierpnia także Mo-
gunczyk, P. Henryk Peters, wynalazł od-
wieków nadaremnie szukane *Perpetuum*
mobile, (ruch nieustaiący), nie na miej-
scu wprawdzie w Moguncyi, ale w Bru-
xelli, gdzie teraz bawi. Drukowane do-
niesienia o nayważniejszym tem ze wszy-
stkich odkryciu nadeszły tu do przyiacioł
i znaiomych wynalazcy. Mamy jedno z
nich przed sobą, i dowiedziliśmy się z
niego: " że wynaleziona przez P. Peters
machina nie tylko dla Cesarzów, Królów
i Xiążąt, ale nawet dla każdego człowie-
ka jest użyteczną i potrzebną. Cesarze,
Królowie i Xiążęta mogą icy w woynię

dla oszczędzenia krwi ludzkiej i przyspieszenia zwycięstwa użyć. Można ją w pałasz uzbroić, i całe szwadrony jazdy z niey wystawić bez użycia ręki ludzkiej do pałasza, który ona sama podnosi i z taką szypkością działa, iż nieprzytacziciel nie potrafi uciec iey ciosu. Całe batterye mogą bydź do tey maszyny przyczepione, która sama ładuje działa i z nich strzela. W okolicach lub ciasnych wąwozach, gdzie ciężko lub niepodobna nawrócić, cofa się ta machina bez obracania i niebezpieczeństwa tą samą drogą. Dla handlu jest szczególnie użyteczna, ponieważ z najodleglejszych krajów można przez nią taniey sprowadzać towary. Gdy ta machina na lądzie w 12 godzinach 100 mil ubiega, a do przewozu towarów furą z takieyże odległości potrzeba 14 do 16 dni czasu, przeto za iey pomocą można ie mieć na miejscu najdaley za dni dwa. Gdyby ta machina w przeszłym mutnym roku była wynalezioną, byłaby o wiele zmniejszyła powszechną nędzę. Można nią było zboże z wewnątrz Rossyjskich prowincy wcześniej na okręty do portów Baltyckiego morza, a potem na miejsce swiego przeznaczenia w każdej porze roku przędzey sprowadzić. Gdy, iak się już rzekło, siła tey maszyny w miarę iey wielkości może bydź pomnożona, przeto użytą także bydź może do okrętów dla przyspieszenia żeglugi i uniknienia rozbitcia. Zegarmistrzowstwo wcale inną przybierze postać; gdyż zegarki według tey maszyny robione, nie będą z tylu sztuk iak zwyczajne złożone i pódą regularniey. Za pomocą siły i szypkości tey maszyny może rolnik, który potrzebował 3 tygodnie czasu do uprawy swoich gruntów, uskutecznić to w kilku dniach, gdyż może ra-

zem orać, siać i włóczyć. Z takimże skutkiem użytą bydź może do żniw, i można naypięknieyszą upatrzeć do tego pogodę, &c. „

Quae, qualia, quanta!! Podług zapewnienia wynalazcy ofiarował mu iuż pewny Anglik 1 mill. ztr. franków? funtów szterlingów? za iego sekret. Lecz dla wrodzonego iego patriotyzmu Xiążęta Niemieccy mają mieć pierwszeństwo do kupna. Nakoniec dołączamy tu, dla użytku i zbudowania wszystkich oyczystych przyjaciół kunsztów i umiętności, adress do wynalazcy: *Monsieur H. Peters, rue Rollabech, Sec. 1. Nro 466, près le grand sablon à Bruxelles.*

Z Smirny d. 11 Sierpnia.

Wczoray w niedzielę przez wielki pożar spaliło się 1500 domów w części miasta przez Ormianów zamieszkaney. Cztery sikawki, które trzymają tuteysy Frankowie czyli Europeyzykowie i iedynie w tem mieście, nie były wstanie wstrzymać płomieni.

Od brzegów Menu d. 15 Września.

N. Król Pruski przybył d. 16 około godziny 5 z południa do Kassel i wysiadł do domu posła swiego. D. 17 przybył także Królewicz Następcą tronu Pruskiego i wysiadł do gościnni Elektorską zwaney.

Rodzina Hr. Rostopczyna pojechała niedawno z Nenndorf przez Minden do Francyi. On sam przepędził całe lato na kąpielach w Baden.

Na statku, który d. 4 Sierpnia z znaczną liczbą wychodniów z Ulmu odpłynął, powiewała czerwona chorągiew z napisem: "Bóg i Alexander opiekun wiernych. „

Kommissarze Austriacki, Rossyyski i Francuzki na wyspie S. Heleny nie mo-

wili jeszcze z Bonapartem, ponieważ ciągle nie chce ich za takich uznać.

Nadzwyczajny wylew Renu w nocy zd. 27 na 28 Sierpnia przez stopnienie śniegu za powiewem południowego wiatru na gorach i uliwę, poczynił od Ragatz do jeziora Bodenskiego wielkie szkody. W średnim Reinthalu dochodziła woda do wierzchołków drzew i była o 2 stopy więkksza niżeli w r. 1762.

Rozmaite wiadomości.

Jedno z pism Angielskich wyraża, iż dawne i powszechne ranne w Anglii powitanie: „Co słyhać nowego?“, ustato zupełnie, i po kawiarniach nawet niesłyhać tego czarowniczego wyrazu, o którym potomkowie nasi nie będą mieli wyobrażenia. Minął nakoniec czas, w którym nie śniadaliśmy bez dowiedzenia się okrwawey bitwie lub obaleniu jakiego państwa.

Jedno z pism publicznych przywodzi następujący zastanowienia godny przykład zwierzęcego instynktu: Dwoch noszących wodę ludzi pokrocili się z sobą i zabierali się do bicia, gdy nadchodzący rzeźnik usiłując odwieść ich od tego. Towarzyszący mu pies zniknął natychmiast i za chwilę powrócił, oddając swojemu panu łaskę, której w domu zapomniał, dając przez to poznać, że kiy w wielu okolicznościach zagadza właśnie. Rozśmiali wszyscy i poiednali się kłocący.

Baron Borgoing, niegdy poseł Ludwika XVI. przy Dworze Madryckim i autor znanego pisma: „Tableau de l'Espagne modern“, „umierając zostawił P. Göchhausen w rękopiśmie opis Szwecyi, który teraz w języku Niemieckim pod tytułem: „Listy o Szwecyi.“ z druku wychodzi.

W Noremberdze robią teraz meteorologiczne cybuchy, to jest znajduie się na

każdym takómem cybuchu ciepłomierz, któremu dym nieszkodzi i dokładnie stopnie ciepła i zimna okazuje. Może nawet bydyż jak inny cybuch w kreszeni noszoney.

Gazeta Rygska umieściła z gazet Niemieckich co następuje: „Na wschodzie Europy zanosi się na wielką zmianę. Państwo W. Sultana, od dawnych lat samo z sobą w ciągłej zostające walce, zagrożone jest bliskim upadkiem. Członki są w sprzeczności z głową i między sobą. Baszowie toczą wojnę przeciw Sultanowi i przeciw samym sobie. Prowincyje powstają przeciw Panu, który sam nie umie trzymać w posłuszeństwie siąg swoich. Turcyya porównana co do oświaty z Europą, pozostała za nią z wiekami. Turcy pełni głupiey pogardy dla naszych obyczaiów i postępów w sztukach i naukach, gnuśnicją w barbarzyństwie pod naysiękniejszą strefą nieba; a ich kraj, ta starozytna klassyczna ziemia tylu wielkich ludzi, stała się nieprzystępną dla wszelkich wyobrażeń liberalnych, technicznych ludzkością prawodawstwa i s tuki rządzenia, na pomyślności ludu opartych. Sztuka nawet nasza woiowania, nie mogła tam znaleźć przystępu; a moc przesądów nieskutecznych uczyniła przedsięwzięcia godnego z wielu miar pochwały Sultana i drugiego dzielnego człowieka, którzy dla siebie i dla Państwa w taktyce, karności i ćwiczenia woyska na sposób Europeycki, ratunku szukali i możeby go znaleźli. Zamordowanie nieszczęśliwego Selima i bohaterki zgon Bayraktara, wyrzekły wyrok śmierci dla Porty, który zapewne sama na sobie wykona, ieśliby dla niej sąsiedzkie Państwa tak przyjacielskiej od mówily posługi.“

DODATEK

DO N^{ro} 79.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 1 PAZDZIERNIKA 1817 Roku WĘ SZRODĘ.

TEATR W KRAKOWIE

XXIX. *Don Juan czyli Statua Kamienna, Tragi-Komedyja w 4 Aktach z Włoskiego P. Cremeri; grana d. 31 Sierpnia 1817.*

Zdana jest powszechnie ta sztuka; nie mająca żadney inney zalety, nad płaskie buffonady i nędzba intrygę, w której prowadzeniu, sceniki nawet nieznajdujemy. Dziwna rzecz, iż nawet Molier i Tomasz Kornel, lubo daleko szczupliwiey, ten przedmiot traktowali. W dwudziestu czterech godzinach, tyle tu jest nadzwyczajnych wydarzeń; iż najmniey rok cały odbywania się rzeczy rachować trzeba: Zabity Kommandor Barcelony w pierwszym Akcie, już w następnym wystawiony ma posąg na Koniu w naturalney wielkości, który w ciągu dalszym wiadomych cudów okazuje. Podobne meta-morfozy uchodzące w Operach i baletach, nie powinny cierpiane bydź w Komedyjach; ale że dają wysmienitą Naukę dla galerii, obok tak piękney rozrywki jaką sprawia w traćenie libertyna do Piekła; zatem Don Juanowi badaliśmy wieczny przywilej zupełney wolności od krytyki.

XXX. *Las okropny czyli Rozboynicy Kalabryjscy Melodramma w trzech Aktach, z Francuzkiego; grana 7 Września 1817.*

Ze każdy las, w którym się rozboyniki mieszczą, istotnie jest okronym; dla tego i nazwisko tey sztuki znajdujemy

bardzo dla niej do twarzy. Jest to prawdziwy las dramatyczny; wszystko tu jest iak w lesie. Margrabia d'Otrantes wraz z swoim wiernym Sasafrasem, błąka się w nim bezbronny; i szukając dnia wczorayszego, znajduie w podziemney kryjówece z boyców: "Julia hrabiankę Fondi swoją narzeczoną. Sztakami prawdziwie magicznemi, i zdarzeniami, które z rozsądkiem zdrowym pogodzić trudno; odbiła swoją kochankę i z nią się wspólnie ośwobadza.

Sceny Komiczne, okraszone dowcipem; gra dobra PP. Kochanowskiego i Włodka, sprawiły dobre przyięcie tey sztuki. Na zakończenie widowiska, grana Komedyja *Widowisko, któremu trudno dać nazwisko* zadowolniła widzów.

XXXI. *Kochankowie Extrapotzta, Komedyja w trzech Aktach z Francuzkiego naśladowania przez L. A. Dmuszewskiego; grana 8 Września 1817.*

Pomimo licznych wad, a nadewszystko wykroczeń przeciwko prawdopodobieństwu, podróż ta kochanków, z Warszawy do Krakowa miłe sprawiła widowisko. Przyjemnie bawiące wypadki Waleriego, iakie mu na stacyach Pocztowych zrzadza kochanka, usiłująca przekonać się o stałości tego młodego Officera, w przywiązaniu do swoich wdzięków, urozmaicone dowcipnemi dyalogami; nie mogą bydź obojętnie widziane.

Gra Aktorów była wyborną; zdawało by nam się tylko rzeczą potrzebną, zamienić rolę pomiędzy Pannami Bauer młodszą i Siennicką. Pierwsza ma więcej talentu, do ról Kobiet dobrego tonu; druga do ról panienek młodych i wieśniaczek. Obiedwie w o nieyszej sztuce grały role przeciwne sobie.

XXXII. Pomniki *Alexandra*, Komedyjo - Opera w jednym Akcie, wierszem napisana; i *Mali Protektorowie*, Komedyja jednoktowa - aktowa grana d. 11 Września 1817.

W dniu uroczystym Imienia Najjaśniejszego Alexandra Cesarza Wszech Rosssy, Króla Polskiego; dane było powyższe widowisko. Obie sztuki, a szczególniej Komedyjo - Opera przyjęte były z żywemi oklaskami.

XXXIII. *Duch Opiekuńczy* Melodramma w trze h Aktach z Francuzkiego; grana d. 14 Września 1817.

Flora narzeczona Amaldeggo, brata Xcia Panującego Ferrary, (który zamierza na życie jego i oddziedziczenie tronu; zdradza kochanka, aby ocalić ukochanego Monarchę, przez odkrycie uknowanego spisku. Piękny przykład patriotyzmu! Szkoła, że dzieło nie odpowiada zupełnie piękności przedmiotu. Słabe sytuacye, wiele nie wyjaśnionych wydarzeń, moc charakterów upadająca, przy rozwiązaniu; są nie uleczone jawdy tej Melodrammy, nie znajdujemy słusznych powodów, dla czego bandyt Diabolo, miał ręce obnażone po łokcie. Widok podobny, nie okropność, lecz odrazę na Widzach sprawia.

XXXIV. *Wojna otwarta*, czyli *wybieg na wybieg*, Komedyja w 3 Aktach z Francuzkiego; grana 13 Września 1817.

Ze wszelkich względów dowcipna i wesola ta farsa, zasługuje być zapisaną w poczet Komedyj, które zawsze z upodobaniem widziane będą. W obecnem wystawieniu Baron Stanwill, poznawszy już w Krawcu przebranego Margrabię, trochę

go nieobyczajnie za 'drzwi' wypędza. Wdzieliśmy tę sztukę w Warszawie, grana, lecz tam P. Stanwill był więcej delikatnym. Dawał tylko z uśmiechem poznać to Margrabiemu, co nasz uporeczywie i trochę grubiansko mu wyrządzał.

Po skończeniu tej wesolej Komedyj zasmucił mocno Publiczność P. Kochanowski, zapowiedzeniem krotkiego iuż pobytu Kompanii w tuteyszem mieście. Strach zimny ogarnął cały Parter... Jak niegdys Rzymianie srogich Tarkwiniuszów, tak nas wspomnienie samo powrotu przeszłoroocznych widowisk, czyniących zakal sztuce dramatycznej, trwożą przeszło. Parter zaprzysiągł nieść się z ludzic choćby Złotem drukowanym Afiszom... Lecz nadzieia do, śmierci nie opuszcza żyjących; ta więc otuchę nam robi, że okoliczność ninieysza, stosownie do życzeń Publiczności, zmieni się jeszcze może...

W.

Dnia 29 i 30 Września 1817.
Cena szot r. żnego gatunku na Targu w Krosowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr. 32 —	Zł. gr. 28 —	Zł. gr. 26 —	Zł. gr. 24 —
Przenicy	24 —	22 15	21 —	20 15
— Zyto	22 —	20 —	19 —	18 —
— Jęczmienia	10 15	10 —	9 15	9 —
— Owsa	36 —	34 —	30 —	28 —
— Jagiel	26 —	24 —	23 —	22 —
— Grochu	30 —	28 —	26 —	24 —

Bieg Pieniędzy w Wiedniu d. 24 Września.
Czer. Zł. Hollenderski Szeina mi Zł. r.
Czer. Zł. Cesarski.

Moneta konwencyyna za 100 . Złr. 307 ½.
W Krakowie d. 22 Września.

Czer. Zł. Holl: monetą Courant	Złp. 19 gr. 6.
— detto Cesarski	18 — 27.
Fryd. Pruskie	34 —
Luidor	86 —
20to frankowy	131 — 10
Szeiny Wiedeńskie za 100	300 —
Złoty ryński Szeinami	1 — 10.

D O N I E Ś I E N I A.

Wydział Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości w Senacie Rządzącym Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu upoważniony od Se.

natu Rządzącego Reskryptem z dnia 25 Września r. z. do L 3473 zapadłym, podaje do publiczney wiadomości, że d. 20 Października r. b. o godzinie 9tej ranney odbywać się będzie w Biorach Wydziału Licytacyia dwóch Domów Klasztornych Zgromadzenia PP. Dominikanek, przy ulicy Stolarskiej obok siebie stojących. Klasztor większy pod Liczbą 46 zł. 9397 gr. 16½, mniejszy pod L. 47 zł. 3427 gr. 15½ urządowanie oszacowane są. — Chęć licytowania mający, zechcą przybydź w oznaczonym terminie do Bior Wydziału Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości, gdzie każda z pomienionych Realności oddzielnie, lub też obydwie razem według życzenia ubiegających się licytowane być mogą. — Połowa kwoty szacunkowey jako Wyderkauff z obowiązkiem placenia $\frac{1}{100}$ na Realnościach hypotekowana pozostanie. — Bez złożenia Vadium część 10ta kwoty szacunkowey wynoszącego, do Licytacyi nikt przypuszczonym być nie może. — W Krakowie d. 24 Września 1817 r.

Hoszowski.

Darowski, S. W.

Wydział Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości w Senacie Rządzącym Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu podaje do publiczney wiadomości, iż Rządzący Senat w przychyleniu się do żądania Dziedziców Dóbr Kolonii Trzebinia w Gminie Młoszowy sytuowanej, jako też tamtejszych Mieszkańców, powiększney części handlem trudniących się, w zamiarze ożywienia w Kolonii tey wzrastającego przemysłu, wyniósł ją Uchwałą swą z dnia 6 Września r. b. do Liczby 2461 do Rzędu Miasteczek Okręgowych, i przypuścił do tych samych korzyści, iakie innym Miasteczkom Okręgowym służą, z zatwierdzeniem przywileiu służącego dotąd tey Kolonii na odprawianie dwańaście Jarmarków i tygodniowych targów, z których dochód, co do poboru Opłat targowego, nie iuż na rzecz Dziedzica, lecz na rzecz Kassy Mieyskiej pobieranym i administrowanym będzie. Ze zaś pomiędzy obowiązkami, które tamtejszy Dziedzic dla dobra utworzonego Miasta uskutecznić i wiecznie dochowywać zobowiązał się, równie znajduie się umieszczonem i to: iż odtąd wszystkim Rzemieślnikom bez względu na wyznanie, którzyby w tey Kolonii osiąść chcieli, dostarczać będzie bezpłatnie placów na wystawienie Domów i założenie Ogródków, zwozić będzie kamień do murowania i palenia, i wapno wypalać dozwoli. — Każdy przeto Rzemieślnik tamże osiąść chcący, będzie mocoń żądać tych dla siebie korzyści, po złożeniu Dziedzicowi wiary godnego dowodu, iż Rzemiosło posiada. — W Krakowie dnia 20 Września 1817.

Hoszowski.

Darowski.

Dyrektor w Główney Dyrekcyi Górniczey i Szkole Akademiczno - Górniczey Kieleckey. — Szkoła Akademiczno - Górnicza praktyczna, Uchwałą Namiestnika Królewskiego z dnia 20 Lutego 1816 ustanowiona i pod Bokiem Główney Dyrekcyi Górniczey zostająca, w celu ukształcenia do Kopalni Urzędników i Oficjalistów, rozpoczyna drugi Kurs roczny w pierwszych dniach miesiąca Października r. b. mający trwać do ostatniego Maja 1818 r. — Przedmioty w tey Szkole dawane będą: — 1) Matematyka górnicza i technologiczna; — 2) Fizyka; — 3) Górnicze Budownictwo Machin; — 4) Mineralogii; — 5) Jeologii; — 6) Chemii powszechna i — 7) Chemii mineralna; — 8) Hutnictwo powszechna i — 9) Hutnictwo żelazne; — 10) Ogólna sztuka Górnicza; — 11) Inżynieryia Górnicza i Miernictwo polowe; — 12) Rysunki; — 13) Prawa Górnicze; — 14) Probierstwo czyli Docymazyia.

W Kielcach dnia 24 Września 1817 r.

Ullmann D. jen.

Tomaszewski Sek. jen.

Pisarz Trybunału I. Inst. W. N. S. N. M. K. i jego Okręgu, podaje do publiczney wiadomości, iż Dom w dwóch częściach murowany, a w trzeciej części drewniany o iednym piętrze na przedmieściu Smolińsko przy Krakowie pod L. 181 z iedney strony z Szpitalem Kościoła Bożego Miłosierdzia, a z drugiey stoi narożnie ku Rudawie, oraz wszelkiemi zabudowaniami do Sukcessorów małoletnich, po niegdy Marcynie Homę

pozostających należące, w Gminie IXtey W. M. K. sytuowane, w których na teraz mieszkała w jedney części domu J. P. Maryianna z 1go Home, drugiego małżeństwa Szuliska, w drugiej zaś Jan Puchowski murarz, sprzedany będzie publiczną licytacją, a to na satysfakcyą dwóch summ pierwszej złp. 1550 gr. 11, drugiej 1308 gr. 15. Z mocy ugody przez tegoż niegdy Marcina Home w Sądzie Pokoju P. M. K. W. 1go w dniu 20 Czerwca 1812 uczynionej, wraz z prowizyami Ur. Stanisławowi Bugajskiemu winnych, oraz z kosztami prawnemi i exekutnemi. Takowego zajęcia sprzedarz popierać będzie W. Adam Krzyżanowski Patron W. P. D. w Krakowie przy ulicy Szpitalney pod L. 561 mieszkający. Protokół zajęcia tego Domu z Browarem ukończniti Ur. Jan Nep. Franki Komornik W. K. co do tey czynności przez J. W. Prezesa S. A. W. M. K. upoważniony pod d. 5 Marca r. b. 1817. Ktorego kopia stronom prawem wskazanym przez Jana Szegę Woźnego Audyencyonalnego Tryb. Iwskiej Inst. W. M. K. więczo nie zostały. Po uskutecznieniu takowych formalności, Protokół ten w Akta H. i. ofeczne W. M. K. i J. O. pod dnem 21 Marca r. b. 1817 Vol. I. w Księdze zajęciów i Obwieszczeń, na koniec 26 pod L. 9 wpisany, a dnia 30 Kwietnia r. b. ukonczony i wydany (jak wzmianka o tem przez W. Konserwatora Hipoteki W. M. K. poświadczą) oraz w Kancellaryi Trybunału w Księdze I. na karcie 72 pod L. 7 pod dnem 5 Maja r. b. 1817 wpisany został. Do pierwszej publikacyi warunków wyżej wspomnianych Realności dnie 24 Czerwca r. b. 28 d. 12 Lipca, 30 d. 26 Lipca 1817 nastąpiły. Cena szacunkowa tychże Realności położona była złp. 3246, przyłączając zaś przygotowawczo na rzecz W. Adama Krzyżanowskiego Patrona przy Tryb. tutejszym, w imieniu W. Stanisława Bugajskiego czytającego za sumę 3246 złp. d. 6 Września nastąpiła. Termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 18 Października r. b. jest oznaczony.

W Krakowie dnia 28 Września 1817 roku.

Kuliczkowski Pis.

Kocz terażniejszego fassonu z rekwizytami do sprzedania, w Demu przy ulicy Ś. Jana Nr. 485:

Niżej podpisany Pisarz Aktowy Woiewództwa Krakowskiego, w Krakowie w Domu Nro 674 przy ulicy Mikotajskiej Kancellaryją swoją utrzymujący, także zamieszkały, niniejszem do publiczney podaje wiadomości, iż z mocy Rezolucyi Wys. Trybunału Cyw. I. Inst. Wdztwa Krakowskiego pod d. 24 Maja r. b. do L. 1021 zapadley, Dobra Dzłoyice w Obw. Miechowskim Wdztwie Krak. położone, z wszystkimi Inwentarzami gruntowemi i Ekonomicznemi, z prawem propinacvi prezentowania na robotwo, zgola z temi prawami jakie właścicielowi służyły i służyć byty powinny, po ś. p. Janie Kantym Duninie pozostałe, a na małoletnie dzieci tegoż spadłe, dn. 28go Października r. b. w Kancellarvi Notaryatu, jako na terminie stanowczym o godzinie 1tey ranney więcev ofiaruiacemu sprzedane będą; mający zatem chęć kupienia takowe, łączą w miejsce wyżej oznaczone przybyć, wadium w summie 22,000 złp. jako część dziesiątą urzędowego szarunku przed rozpoczęciem się Licytacvi w gotowiznie złożyć; o warunkach Licytacvi i bliższych objaśnieniach o stanie Dóbr pomienionych w każdym czasie w Kancellaryi Notaryusza niżej wyrażonego zainformowanym być można. — W Krakowie dnia 16 Września 1817 roku.

A. Kosowicz.

Podaje się do publiczney wiadomości, iż Dom murowany w mieście Woiewództwem Kielcach przy ulicy Wielka zwaney pod Liczba 46 i 47 składający się z zamieszkań frontowych na ulicę okna po prawey i po lewey stronie wnijścia, liczbę Pokołów dziewięć obymujących; stajni-wygodney, składów czyli szop trzech na drzewo, strychów i piwnicy dwóch, niemiecy i Pomieszkania oddzielnego frontem na ulicę południową położonego; z trzech Pokołów mieszkalnych, kuchni, spiżarni, strychu porządnego, stajenkami i piwnicy jedney składającego się, tudzież ogródkiem fruktowemi drzewami zasadzonym, i w środku zabudowania exystuiacym, każdego czasu jest do sprzedania. — Zyczący sobie nabyć tego Domu, do właściciela w teyże Kamienicy mieszkaiącego, zgłosić się raczy.